



Warszawa, 3 stycznia 2018 r.

Pani Wanda Zwinogrodzka
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Wielce Szanowna Pani Minister,

odpowiadając na list z 18 grudnia ubiegłego roku, zapraszający do konsultacji projektu rozporządzenia w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli szkół artystycznych, placówek artystycznych i placówek doskonalenia nauczycieli szkół artystycznych, pragnę Panią poinformować, że Polska Rada Muzyczna zebrała na ten temat liczne opinie, płynące z środowiska muzycznego. Najobszerniejsze i najbardziej szczegółowe z nich zostały przekazane również Ministerstwu Kultury.

Chciałbym wyrazić uznanie dla trudu włożonego w przygotowanie przedstawionego do dyskusji projektu – wobec obowiązującego stanu prawnego zawiera on liczne udoskonalenia, zaś tryb, w jakim został przedstawiony środowisku muzycznemu, otwiera drogę do dalszych prac.

Analiza zebranych opinii pozwala sformułować następujące wnioski:

1. W projekcie pojawia się – oprócz oczywistego wymogu posiadania kwalifikacji pedagogicznych – wymóg łącznego spełnienia dwóch warunków: ukończenia szkoły II stopnia i szkoły wyższej. Rozwiązanie to wzbudza prawdopodobnie najwięcej kontrowersji w środowisku pedagogicznym, gdyż w świetle zasad rekrutacji na wyższych uczelniach nie daje uprawnień uczenia gry na instrumencie absolwentom drugiego stopnia (a nawet stopni wyższych) uczelni artystycznych. Wydaje się naturalną immanentną cechą prawidłowego kształcenia artystycznego, że uczelnia wyższa, nadając dyplom, gwarantuje odpowiedni poziom swoim kandydatom. Sugerujemy ograniczenie wymogu potwierdzenia kwalifikacji w specjalności pożądanej do dyplomu wyższej uczelni. Proponujemy utrzymanie wymogu

ukończenia szkoły II stopnia w odpowiedniej specjalności jedynie w przypadku prowadzenia zajęć w "specjalności zbliżonej" do ukończonych studiów wyższych.

2. Projekt rozporządzenia wyklucza możliwość prowadzenia zajęć przez osoby, które ukończyły inną, niż wykładana, specjalność, co nie daje możliwości prowadzenia zajęć klasycznej gry na instrumentach absolwentom kierunków jazzowych, a także specjalistom w zakresie muzyki dawnej. Sugerujemy rozszerzenie zakresu uprawnień w taki sposób, aby umożliwić uczenie w szkołach pierwszego stopnia absolwentom szkoły muzycznej II stopnia w specjalności **pożądaney** oraz specjalności **zbliżonej** (np. skrzypce jazzowe, fortepian historyczny, obój barokowy). Pragniemy zwrócić uwagę, że obowiązującym dziś przepisom znane jest pojęcie „specjalności zbliżonej” (§27.2) i wydaje się to niezłym rozwiązaniem tego problemu.

3. Korekty wymaga kwestia odsunięcia absolwentów Edukacji Artystycznej i Rytmiki od uczenia przedmiotów ogólnomuzycznych w szkołach muzycznych I stopnia: konieczne jest utrzymanie w tej kwestii zasady *lex retro non agit*, czyli utrzymanie nabytych uprawnień przez czynnych dotąd nauczycieli, także w przypadku podjęcia nowej pracy. Postulat ten mógłby być spełniony także przez wprowadzenie odpowiednio długiego *vacatio legis* (np. 10 lat).

W projekcie uprawnienia nauczania w tym zakresie otrzymają tylko absolwenci teorii muzyki i muzykologii, w czym można domyślać się intencji skierowania specjalistów edukacji muzycznej do szkolnictwa powszechnego. Wypada zgodzić się z takim zamiarem, ale nie można celu tego osiągnąć drogą ograniczenia faktycznie nabytych uprawnień. Pragniemy ponadto zwrócić uwagę na wcale nie rzadko formułowany postulat uznania bez zastrzeżeń kompetencji absolwentów Edukacji Artystycznej i Rytmiki do prowadzenia wszystkich zajęć ogólnomuzycznych w szkołach I i II stopnia.

4. Naszym zdaniem uściślenia wymaga kwestia przyznawania uprawnień kwalifikacyjnych – dziś nie jest jasne, czy są one przyznawane na stałe, czy jednorazowo. Jest to szczególnie ważne w przypadku niestandardowego uznawania kompetencji (poprzez CEA i MKiDN). Sugerujemy, aby określenie kwalifikacji zawodowych było aktem jednorazowym, jednoznacznie wpisanym do rozporządzenia. Jednocześnie wydaje się, że niestandardowy tryb uznawania kwalifikacji zawodowych (§23.1-3) powinien zawierać jasno określoną ścieżkę odwoławczą oraz procedurę cofnięcia zgody (np. w przypadku nadużycia).

5. Postulujemy przegląd całego projektu rozporządzenia pod kątem uzupełnienia (lub wyjaśnienia) wskazań wszystkich możliwych specjalności, uznawanych w związku z kwalifikacjami pośrednio związanymi z główną specjalnością. Obecnie nie wymienia się wszystkich specjalności np. przy prowadzeniu chórów, zespołów instrumentalnych, akompaniamentu etc.

Wskazane wyżej kwestie należą do najczęściej poruszanych w środowiskowej dyskusji. Jest jednak szereg problemów wymagających, naszym zdaniem, poddania publicznemu namysłowi. Należą do nich np.:

1. Możliwość prowadzenia uczniowskich orkiestr przez instrumentalistów. W praktyce są to najczęściej zespoły kameralne i doświadczenie dowodzi, że dyrygenci bez poważnego doświadczenia zawodowego wcale nie prowadzą ich lepiej niż muzycy orkiestrowi z talentem pedagogicznym i wieloletnim doświadczeniem, choćby orkiestrowym.
2. Wykorzystanie potencjału unikatowych umiejętności improwizatorskich jazzmanów w procesie umuzykalnienia na poziomie szkoły I stopnia. W dalszej perspektywie intensywne wykorzystanie artystów tej specjalności w szkolnictwie powszechnym. Kwestia wymagająca rozwinięcia!
3. W diskutowanym projekcie pominięte jest - trudne do ujęcia w formie normy prawnej - specyficzne dla działalności muzycznej zjawisko wzrostu umiejętności zawodowych wraz z doświadczeniem. Nierzadko doświadczenie właśnie pozwala osiągać większą biegłość w opanowaniu rzemiosła, niż rutyna szkolna. Tak nabyta sprawność jest dostrzegana w wąskim kręgu bliskich współpracowników i mogłaby być z pożytkiem wykorzystana w pracy pedagogicznej, choć sformalizowanie tej praktyki wymaga stosownego, niestereotypowego ujęcia.

Polska Rada Muzyczna, jako organizacja oparta na społecznej pracy wąskiego grona osób, nie jest w stanie przeprowadzić kompleksowej analizy wszystkich problemów, wiążących się z kwestią nauczycielskich kompetencji w szkolnictwie artystycznym. Wywołana ocenianym właśnie projektem dyskusja ujawniła wysoki poziom środowiskowych oczekiwań, pozwoliła też wskazać szereg ważnych, wymagających w przyszłości uregulowania, bolączek. Z pewnością z pożytkiem dla integracji środowiskowej byłoby dziś stworzenie zespołu zdolnego do wyselekcjonowania zgłoszonych postulatów i ich syntetycznego ujęcia. Otworzyłyby to pole do dalszych prac, obejmujących także pożądaną perspektywę długofalowego rozwoju szkolnictwa artystycznego.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku

Grzegorz Michalski



Prezes Polskiej Rady Muzycznej